Cena 30 hal.

Adres wydawnictwa Kraków, Stradom 13. Nr. telefonu 279. Konto czek. P. K. O. Nr. 174.455. — Listy i rękopisy należy przesyłać pod adresem Redakcyi w Przywozie koło Mor. Ostrawy. — Adres Redakcyi i Administracyi dla Krakowa: Stradom 13. — Nakładem Galicyjskiej Spółki Wydawniczej w Krakowie.

# Nowy Dziennik

Wychodzi codziennie, także w poniedziałki.

Cena 30 hal.

Prenumerata w Austro-Węgrzech, Król. Polskiem i Niemczech: mies. K, kwart. 20 K. W Krakowie mies. 6.50, kwart. 19.50 K, z odnoszeniem do domu mies. 8 K, kwart. 24 K. Cena ogłoszeń: 15 h za 1 mm 1-szp. Prenumeratę, ogłoszenia i przesyłki pieniężne przyjmuje Administracya w Przywozie koło Mor. Ostrawy. Tel. 211.

Rok I. Poniedziałek, 2. grudnia 1918. Nr. 144.

## Przyszłość Palestyny na kongresie pokojowym.

**Amsterdam, 30. listopada. BK.** Wedle »Allg. Handelsbladet« donosi »Manchester Guardian«, że kierownicy organizacyi syońskiej zostali zawiadomieni, iż podczas obrad konferencyi pokojowej o przyszłości Palestyny, otrzymają możność przedstawienia żądań żydowskich odnośnie do tego kraju.

## Daszyński o pogromach.

**Sztokholm, 29. listopada.** Tel. wł. ŻBK. Odpowiedź Daszyńskiego do Brantinga brzmi: Od listopada nie jestem więcej ministrem, lecz osobą prywatną. Pogromy na prowincyi niestety przeprowadzili żołnierze zdemobilizowanej armii austryackiej i nasi przeciwnicy. Rząd robotniczo-chłopski proklamował zupełną wolność wyznaniową i narodowe równouprawnienie. Pogromy są skierowane przeciwko lichwiarstwu. Trafiają jednak niestety, jak wszędzie [illegible]. Podp. Daszyński.

## Śmierć b. prezydenta kahału wiedeńskiego.

**Wiedeń, 1. grudnia.** Tel. wł. Były prezydent izraelickiej gminy wyznaniowej Dr. Alfred Stern, zmarł w 88. roku życia.

## Rząd wersalski nie uznaje rządu warszawskiego.

**Kraków, 1. grudnia.** Wczoraj wieczorem nadeszła do Prezydyum P. K. L. wiadomość, że delegatów rządu warszawskiego rząd wersalski nie przyjmie.

Rząd koalicyjny w Paryżu uznaje jedynie Komitet Narodowy w Paryżu za rząd polski.

## Misya P. K. L. w Belgradzie.

**Kraków, 1. grudnia.**

Wczoraj powrócił do Krakowa prof. Tadeusz Grabowski, który bawił z ramienia P. K. L. w Belgradzie w towarzystwie prof. Konopczyńskiego. Na konferencyi u generała Heurysa przedstawili cel swojego przybycia w następujących punktach: 1. Polacy pragną, aby koalicya wysłała misyę wojskową do Lwowa celem uregulowania sporu polsko-ruskiego; 2. aby wysłano komisyę celem zaprowadzenia porządku na podstawie militarnej i politycznej; 3. aby wysłano kilka batalionów wojska celem obsadzenia głównych miast Galicyi wschodniej, to jest Lwowa, Stanisławowa, Stryja i Borysławia oraz 4. że życzeniem P. K. L. jest, aby stworzono we wschodniej Galicyi ciało administracyjne, złożone z Polaków i Rusinów z komisarzem koalicyi na czele.

Profesor Grabowski wręczył generałowi Henrysowi osobny memoryał o intrygach rusko-austryackich, oraz przedstawił kwestyę Żydów i charakter rozruchów w Galicyi.

Tych posłuchów wysłuchał generał Henrys z zainteresowaniem i oświadczył, że co do tych spraw wyśle telegram do generała d'Esperyego, który telegraficznie zawiadomi konferencyę wersalską po porozumieniu z komitetem polskim w Paryżu.

## Masaryk w Londynie.

**Haga, 1. grudnia.** Cz. B. K. Profesor Masaryk przybył wczoraj do Londynu.

# Wilson przyjeżdża 9. grudnia do Europy.

## Wyjazd Wilsona na konferencyę pokojową.

**Waszyngton, 30. listopada. BK.** Plany Wilsona odnośnie do zwiedzenia konferencyi pokojowej są już ustalone. Z wyjątkiem godziny wyjazdu jest pewnem, że z początkiem następnego tygodnia wyjedzie na pokładzie byłego niemieckiego okrętu »Georg Washington«, który został dla tej podróży przygotowany.

### Spotkanie się Wilsona i Lloyda Georgea w Breście.

**Londyn, 30. listopada. BK.** »Evening Standard« donosi: Prezydent Wilson przybędzie między 9. a 11. grudnia do Brestu i tam nastąpi spotkanie się z Lloydem Georgem, który na pokładzie okrętu uda się do Wilsona.

## Sytuacya w Niemczech.

### Rozważania Hindenburga.

**Berlin, 1. grudnia. BK.** Hindenburg oświadczył w rozmowie z pewnym posłem do sejmu Rzeszy, że przedtem coś znaczył w swoim kraju, dziś to już minęło. Spełnił swój obowiązek; na wschodzie pokonał nieprzyjaciela, a na zachodzie trzymał go zdala od kraju niemieckiego. Więcej nie mógł uczynić. Że przyszło inaczej, kto wie, na co to się przyda.

### Biedny Mackensen...

**Berlin, 1. grudnia. BK.** Biuro Wolffa: Komisya zawieszenia broni w Spaa zajmowała się na wczorajszem posiedzeniu sprawą internowania armii Mackensena, co do której toczą się dalsze rokowania. Wedle niemieckiego układu zawieszenia broni nie powinna armia Mackensena zostać internowaną, lecz musi natychmiast cofnąć się za granicę niemiecką.

### Eisner przeciw dyktaturze, za zwołaniem Zgromadzenia Narodowego.

**Monachium, 1. grudnia. BK.** W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia bawarskich Rad żołnierskich oświadczył minister dla spraw wojskowych, Rosshaupter: Jeśli zostanie zwołane Zgromadzenie Narodowe muszą ci, którzy stali ostatni na froncie, być w stanie, oddać swe głosy. Prezydent ministrów Eisner oświadczył, że o dyktaturze nic mu nie jest wiadomem. Tylko współpraca wszystkich umożliwi dalszy rozwój rewolucyi. Prezydent ministrów zapewniał, że Zgromadzenie Narodowe zostanie zwołane.

### Odkryte plany.

**Berlin, 1. grudnia. BK.** Wydział Wykonawczy rad żołnierzy i robotników odbył wczoraj popołudniu posiedzenie, na którem jeden z członków rady żołnierskiej oświadczył, że posiada materyał, iż już w styczniu 1916 znani wielcy przemysłowcy reńscy wespół z wysokimi duchownymi katolickimi to[illegible] w Bernie z posłańcami koalicyi w sprawie połączenia prowincyi reńskiej, Alzacyi i Lotaryngii, a nawet południowych Niemiec pod protektoratem francuskim. W dyskusyi pod[illegible]siono, że są to te same koła o[illegible], które przez długie lata ciągle robiły plany aneksyjne dla Niemiec.

Z komitetu wykonawczego rosyjskiej Rady robotników i żołnierzy nadszedł telegram iskrowy, iż na kongres rad robotników i żołnierzy 16. grudnia przyjedzie delegatka rosyjska, która złoży sprawozdanie o stanie rewolucyi rosyjskiej i poinformuje się o stanie rewolucyi niemieckiej.

### Jak Niemcy chcą przyjąć bolszewików.

**Berlin, 1. grudnia. BK.** Odnośnie do przybycia zastępców sowietów rosyjskich pisze »Vorwaerts«: Jeśli wogóle przybędą aż do Berlina, oświadczą im rady robotników i żołnierzy, że nie chcą nic mieć wspólnego z bolszewizmem, że nie mają zamiaru dać się przez nich pobudzić do wystąpienia przeciw koalicyi, lecz bez słów wyrzucą to pretensyonalne towarzystwo. To jest jedynie możliwe przyjęcie.

### Protest heski.

**Darmstadt, 30. listopada. BK.** Biuro Wolffa. Zerwanie stosunków z urzędem zagranicznym w Berlinie przez bawarskiego prezydenta ministrów Eisnera skłoniło heskie ministeryum państwowe do wystosowania protestu do rządu Rzeszy w Berlinie i do ministerstwa państwowego w Monachium.

### Niemieckie stacye iskrowe.

**Berlin, 1. grudnia. BK.** Wobec doniesienia, że wszystkie stacye iskrowe są w rękach niezależnych, stojących blizko grupy Spartakusa, stwierdza centralne kierownictwo stacyi iskrowych, że wszystkie niemieckie stacye iskrowe znajdują się pod kontrolą komisarzy ludowych, wszystkich interesowanych urzędów państwowych i Rad wykonawczych, tak, że wszelkie nadużycie przez jakąkolwiek partyę jest wykluczone.

### Ambo meliores....

**Berlin, 1. grudnia.** Tel. wł. Między Wilhelmem II. i Bethmannem Hollwegem, wzgl. ich zwolennikami rozwinęła się żywa dyskusya, w której ci dwaj dawniej nieodłączni mężowie przypisują sobie nawzajem winę w wywołaniu wojny światowej chcąc siebie samego oczyścić z winy. Dyskusya rozpoczęła się znanym wywiadem Bethmanna Hollwega, w którym tenże starał się wobec przedstawiciela »Nordd. Allg. Ztg.« ukryć za osobą cesarza. Na to opublikował prof. Wegener w »Kölnische Ztg.« wywiad z cesarzem. Wegener oświadcza, że cesarz nie był inicyatorem, lecz tylko pionkiem. Jego dyplomaci wysyłali go w podróż w czasie, gdy rozgrywały się decydujące wypadki. Bethmann Hollweg zaprzeczył wczoraj stanowczo tym doniesieniom.

»Frankf. Ztg.« zwraca się w ostrym artykule przeciw Bethmannowi, któremu zarzuca tchórzstwo i radzi, by się raczył schować na swoich dobrach a nie występował publicznie.

### O kolonie niemieckie.

**Amsterdam, 1. grudnia. BK.** »Allgemeen Handelsblad« podaje, iż »Times« dowiaduje się z Kapstadt: W sprawie przyszłości kolonii niemieckich panuje przekonanie, że jako pewne należy uważać przyłączenie należącej dawniej do Niemiec południowo-zachodniej Afryki do Unii.

## O wydanie Wilhelma.

**Londyn, 30. listopada. BK.** Reuter. Rządy państw koalicyjnych zdają się zasad[illegible] zdania, iż muszą żądać wydania byłego cesarza Wilhelma. Jest jednak samo przez się zrozumiałe, iż zachowa się przytem formy obowiązujące w myśl prawa międzynarodowego. —

### Rząd holenderski zastanawia się.

**Haga, 1. grudnia. BK.** Jak się biuro korespondencyjne dowiaduje ustanowił rząd komisyę, która opracować ma sprawozdanie o stanowisku jakie zajmuje b. cesarz niemiecki w Holandyi. Zadaniem komisyi jest zbadanie stosunku rządu holenderskiego do kwestyi prawnych, które wyłaniają się z powodu wpuszczenia i pobytu b. cesarza w Holandyi.

### Pogłoski o powrocie Wilhelma.

**Amsterdam, 30. listopada. BK.** Wedle doniesienia [illegible] Reutera miała się „Daily Mail" dowiedzieć od poważnej neutralnej osobistości, że były cesarz niemiecki myśli o powrocie do Niemiec, aby [illegible] ponowne pretensye na tron. „Daily Mail" radzi, byłego cesarza niemieckiego i [illegible] następcę tronu sprowadzić na tery[illegible] pod[illegible] koalicyi, gdzieby oczekiwał rozstrzygnięcia o swoim losie.

## Nowy sojusz francusko-angielski.

**Berlin, 1. grudnia. BK.** Wedle »Voss. Zeitung« donosi »L'Homme Libre« o nowym sojuszu angielsko-francuskim. Wiadomość ta wywołała u francuskich socyalistów niezadowolenie. »Populaire« zapytuje jaki cel ma ten układ i w jaki sposób zgadza się z oświadczeniami Wilsona. — Lud ma prawo, otrzymania wyjaśnień w tym kierunku.

Także paryski zastępca »Baseler Nachrichten« donosi, że sojusz francusko-angielski będzie ważnym czynnikiem w polityce międzynarodowej.

## Włosi nie obsadzą Wiednia.

**Wiedeń, 1. grudnia. BK.** Wobec pogłosek, iż Włosi mają zamiar obsadzić wojskiem miasto Wiedeń, dowiaduje się korespondencya niem.-austryackiego zgromadzenia narodowego ze strony kompetentnej, że żadne okoliczności nie wskazują na to, jakoby ze strony koalicyi taki plan był rozważany. Nie ma żadnej podstawy, do przypuszczenia, że Wiedeń, gdzie panuje zupełny porządek i spokój, ma wogóle zostać obsadzony przez obce wojska.

## Zjazd w Londynie.

**Paryż, 1. grudnia. BK.** Clemenceau, Orlando, Sonnino, i Lord Derby wyjeżdżają dziś wieczór do Londynu. Foch przyłączy się do nich w drodze.

## Straty amerykańskie.

**Waszyngton, 1. grudnia. BK.** Generał March donosi, że straty amerykańskie wynoszą do 30. listopada 1918 262.658 ludzi. Z tego 58.473 umarłych, 189.955 rannych i 14.230 zaginionych.

## Demonstracye antyniemieckie w Warszawie.

Warszawa, 30. listopada. BK. Pisma warszawskie donoszą o wielkich wybrykach ludności warszawskiej przeciw posłowi niemieckiemu, hr. Fesserowi i członkom poselstwa niemieckiego. „Gazeta Warszawska" donosi, że 23. przed północą liczny tłum wpadł do hotelu poselskiego, przeszukał wszystkie pokoje za członkami poselstwa niemieckiego i że zwołano straż żołnierzy polskich przybyła z najeżonymi bagnetami, ale wróciła do koszar, skoro się dowiedziała, o co idzie. Co prawda, doniesienia naszych pism są sprzeczne.

29. powtórzyły się demonstracye. O tem donosi „Gazeta Warszawska", że tłum liczący blisko 10.000 ludzi, na którego czele niesiono chorągwie kościelne, ciągnął przed hotel Bristol. Pisze: „Zdawało się, że im sa luzowa zgniłe zastępców ich, z którymi jeszcze nie załatwiliśmy nasz ch porachunków."

„Robotnik" pisze: „Nie uchodzi to wszelkiej uwagi, wtargnąć do mieszkania posła niemieckiego, a ujadać się w brukowych dziennikach przeciw posłowi i mienu. Jest głupotą protestować przeciw przyjęciu posła republiki niemieckiej.

## Agitacya bolszewicka.

Helsingfors, 1. grudnia. BK. Na parowcu szwedzkim, który w drodze z Petersburga do Szwecyi, zatrzymał się w porcie fińskim, zaaresztowano 5 bolszewików, którzy wieźli z sobą 7 ciężkich, zapieczętowanych skrzyń. Śledztwo wykazało, że w skrzyniach znajdowało się dużo bolszewickiej literatury agitacyjnej w języku angielskim, francuskim i niemieckim. Sądzą, że parowce przybywające już od dłuższego czasu z Petersburga nadużywane są w tym celu, aby w drodze przez Sztokholm rozszerzyć po całym świecie literaturę bolszewicką.

## Skazanie morderców posła Mirbacha.

Berlin, 1. grudnia. Tel. wł. Mordercy posła niemieckiego hr. Mirbacha zostali według telegramu ros. ag. telegr. skazani na trzyletnie więzienie. Merys Spiridonowa i Sablin zostali skazani każdy na rok więzienia. Rząd niemiecki jeszcze się nie wypowiedział, czy uważa tę karę za dostateczną.

## Flota koalicyi przed Sebastopolem.

Londyn, 1. grudnia. BK. Reuter. Admiralicya donosi, że 26. listopada eskadra zarzuciła kotwicę przed Sebastopolem. Okręty rosyjskie, które znajdowały się w rękach niemieckich, poddały się z-s'ecom floty koalicyi, również niemieckie łodzie podwodne.

## Głos Międzynarodówki.

Berlin, 1. grudnia. BK. Według »Voss. Zeitung« donosi »Temps«, że koalicya po prostu zmusi Niemcy do podpisania warunków pokojowych. Na to zauważa »Humanite«: To jest wyraźnem. Tak samo uczyniono z układem o zawieszenie broni. Ale Międzynarodówka jeszcze się nie wypowiedziała; nikt o niej nie mówi, ale zapomnianą nie jest.

## Niemcy muszą opuścić Anglię.

Londyn, 1. grudnia. BK. Generalny prokurator Smith doniósł wczoraj, że polityka rządu kolicji ma na celu odesłanie z powrotem wszystkich Niemców w Anglii do Niemiec.

## Nowy turecki minister spraw zagranicznych.

Konstantynopol, 30. listopada. BK. (Ag. Milli.) Tymczasowy kierownik ministerstwa spraw zagranicznych Nabi Bey został przez Irade zamianowany ministrem spraw zagranicznych.

## Protest niemiecko-austryacki przeciw postępowaniu Czechów.

Wiedeń, 1. grudnia. BK. Niemiecko-austryacki Urząd dla »spraw zagranicznych wystosował do posła republiki czeskosłowackiej notę, w której protestuje przeciw obsadzeniu gwałtem miasta Brüx, i zaaresztowaniu burmistrza Herolda. Na podstawie kilkakrotnych oświadczeń posła rząd czeski oświadczył się za unikaniem wszelkich gwałtów i zostawieniem rozstrzygnięcia wszelkich sporów terytoryalnych konferencyi pokojowej. Rząd niemiecko-austryacki musi ponownie apelować do zasad prawa międzynarodowego i poczucia sprawiedliwości narodu czesko słowackiego i uroczyście zaprotestować przeci wpostępowaniu przemocą na niemieckim obszarze osiedlenia. W szczególności musi zażądać natychmiastowego uwolnienia burmistrza Herolda. Ponowne aresztowania niemieckich zastępców ludowych i urzedników państwowych musiałyby niechybnie doprowadzić do tego, że ludność niemiecka, na ogół tak cierpliwa, chwyci się gwałtownych środków zaradczych.

## Zatarg czesko-niemiecki.

Berno, 1. grudnia. BK. Donoszą z M. Tribau, że 130 żołnierzy czeskich wpadło z karabinami maszynowymi do tego miasta niemieckiego i obsadzili obóz uchodźców. Miasto musi wyżywić żołnierzy. — Wśród ludności panuje wielkie rozgoryczenie.

## Pociąg z chorymi żołnierzami czeskimi z Tryestu.

Praga, 1. grudnia. Cz. B. K. Dzisiej o godz 3. rano przybył z Tryestu na dworzec Wilsona w Pradze pociąg Czerwonego Krzyża z chorymi żołnierzami, w przeważającej części czesko-słowackimi.

## Problemy węgierskie.

Budapeszt, 1. grudnia. Tel. wł. Partya radykalno-demokratyczna odbyła wczoraj konstytuujące zgromadzenie. Minister narodowości Jaszy wskazał w dłuższej mowie na ciężkie położenie. Los kraju zależy od trzech kwestyi: 1. kwestya narodowościowa, 2. reforma własności, 3. polityka pokojowa. Węgry muszą się stać wschodnią Szwajcaryę. Przy reformie gruntowej musi każdy chłop otrzymać ziemię, gdyż w przeciwnym razie chłopi przyłączą się do kontrrewolucyi. Rozumie się, że z podziałem gruntów musi się zacząć u wielkiej własności, mimo nowicie przy własności zwyż 500 morgów.

# KRONIKA.

Kraków, 2. grudnia 1918.

— **Pomoc dla ofiar rozruchów.** Wobec wiadomości, podanych przez niektóre dzienniki krakowskie, jakoby P. K. L. przyznała 45.000 K dla Żydów, jako odszkodowanie z powodu rozruchów, P. K. L. wyjaśnia jak następuje: Ogólnem przyznano kredyt 50.000 dla przyjścia z pomocą ofiarom rozruchów w zachodniej Galicyi (Chrzanów, Brzesko, Rozwadów i t. d.) a to dla bezdomnych i najuboższych poszkodowanych. Ponieważ ogrom na większość poszkodowanych to Żydzi, przeto z kwoty tej dano 45.000 komitetowi, w skład którego wchodzą pp.: dr. Gross, Sare, dr. Landau i dr. Thon. Resztę kwoty (5000 K) przeznaczono dla po szkodowanych chrześcijan, oddano do dyspozycyi K. B. K.

— **»Przyszłość Żydów a Palestyna«.** Wczoraj o godz. 11. przedpol. odbyło się w teatrze żydowskim przy ul. Bocheńskiej zgromadzenie ludowe z porządkiem dziennym »Przyszłość Żydów a Palestyna« przy udziale 6000 osób. Z powodu nadzwyczaj wielkiej ilości zgromadzonych odbyło się równocześnie zebranie na podworzu. Wteatrze przemawiali pp. dr. Bulwa i dr. Pilzer. Przewodniczył dr. Zimmermann. Na zebraniu odbytem na podwórzu przemawiali pp. dr. Krengel, dr. Zimmermann, inż. Freundlich, dr. Bulwa i dr. Pieler. W imieniu poale-syonistów przemawiali pp. Halpern i Birnbach. Uchwalono rezolucyę w sprawie palestyńskiej, której treść przyniesiemy w jutrzejszym numerze.

— **O dostawę zboża.** Wydział aprowizacyjny P. K. L. ogłasza: Wskutek nieofiarowywania przez rolników zboża do wykupna mimo apelu Towarzystw rolniczych i prasy, Wydział aprowizacyjny P. K. L. widział się zmuszony wezwać komisarzy P. K. L. na powiatach do wyznaczenia rolnikom kolejnych terminów odstawy z tem, że po bezskutecznym upływie terminu przystąpią starostwa do zorganizowania partyi robolniczych dla przeprowadzenia przymusowej młocki i przymusowego odbioru zboża, przyczem prócz innych skutków prawnych nastąpi wypłata zmniejszonej ceny wykupna o 20 proc.

— **Przedłużenie ważności niezrealizowanych kart cukrowych.** Magistrat ogłasza: Osoby, które nie zrealizowały kart cukrowych listopadowych, winny zgłosić się z temi kartami we właściwych biurach w dniach 2. i 3. b. m. celem odpowiedniego przestemplowania tychże kart. Magistrat wzywa równocześnie kupców do złożenia odcinków kart cukrowych za listopad.

— **Przydział włóczki.** Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie dysponuje pewnymi ilościami grubej włóczki nadającej się do wyrobów drutowych na sporządzenie ciepłych pończoch, skarpetek, szalów i t. d.

Pracownie, konsumy i organizacye mogące mogą zgłaszać się po towar (30 K za 1 kg) do Sekretaryatu Izby.

— **Los jeńców wojennych w Rosyi.** Dnia 30. z. m. przejęto w Krakowie depeszę iskrową z Rosyi, która opiewa: Setki tysięcy jeńców wojennych, którzy już od czterech i pół roku znoszą wszystkie cierpienia wojny i w niewoli wojennej w nędzy i biedzie zamierają, zwracamy się do Pana jako ministra, jako człowieka i soc.-demokraty z prośbą o natychmiastową pomoc dla tych najnieszczęśliwszych towarzyszy. Prosimy podjąć najspieszniej kroki, by ukraińskie władze odtransportowały jeńców wojennych do ojczyzny. Nie mając tu żadnych środków finansowych i nie mogąc jeńcom w żaden sposób pomóc, prosimy dostarczyć nam w najkrótszej możliwie drodze środków finansowych albo też prosić rząd rosyjski, by nam je wypożyczył. Jeśli to w najbliższym czasie nie nastąpi, oświadczamy że odpowiedzialność za ewentualne następstwa spadnie wyłącznie na nowe rządy dawnych Austro-Węgier. Za radę żołnierską...... (Podnis nieczytelny).

— **Dla bezrobotnych.** Zjednoczony komitet żydowski w Krakowie dla niesienia pomocy uprosił grono pań dla zbierania starej bielizny, ubrań, obuwia i różnych części odzieży dla zdemobilizowanych żołnierzy i ich rodzin oraz bezrobotnej ludności żydowskiej Krakowa. Zawiadamia się o tem obywatelstwo żydowskie z uprzejmą prośbą o rychłe przygotowanie odnośnych przedmiotów celem wydania ich zgłaszającym się członkom komitetu pań.

— **Połączenie kolejowe Kraków—Warszawa.** Na linii Kraków—Warszawa i z powrotem kursują bezpośrednie pociągi pospieszne (bez przesiadania) z wozami I., II. i III. klasy, oraz z wozem sypialnym. Odjazd z Warszawy godz. 10. min. 27 wieczór. Przyjazd do Krakowa godz. 7. min. 55 rano. Odjazd z Krakowa godz. 9. min. 30 wieczór. Przyjazd do Warszawy godz. 6 min. 45 rano.

— **Urlopy dla powracających z niewoli.** Dowództwo generalnego okręgu w Krakowie ogłasza: Powracającym z niewoli oficerom, żołnierzom i podoficerom zawodowym, obowiązanym do służby czynnej (roczniki 1883—1900) należy po ich zgłoszeniu się u przynależnych komend udzielić ośmiotygodniowego urlopu za kartą urlopową. Oświadczający gotowość pełnienia natychmiastowej służby nie tracą prawa do tego urlopu w czasie późniejszym.

— **W stowarzyszeniu »Merkaz«** Podbrzezie 4 odbędzie się jutro t. j. we wtorek 3. grudnia zebranie z referatem dra Bulwy na temat: »Syonizm a kwestya żydowska«. O liczne przybycie uprasza wydział.

— **Odwołanie wykładu.** Zapowiedziany na środę 3. grudnia w sali Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie wykład p. Lazarusa o »Żegludze słowiańskiej« został przez prelegenta odwołany.

## Z teatru im. Juliusza Słowackiego.

»Lancet«, tragi-komedya w 4 aktach Władysława Jastrzębca-Zalewskiego.

Tragi-komedye tworzy ten, kto nie potrafi napisać ani dobrej tragedyi, ani dobrej komedyi, a pragnie jedną i drugą stworzyć i w sobie stopić....

Taki aliaż musi mieć usterki. Prawdziwy artysta świadom, że w tragi-komedyi tragedya przeszkadza komedyi, a komedya tragedyi ucieka od takich eksperymentów, na których nawet najlepszy mistrz sceniczny się potknie (n. p. Hauptmann w »Szczurach«).

Dużo wad posiada i »Lancet«, jakkolwiek tą zręcznie zbudowaną sztuką zdradził p. Zalewski znaczny talent teatralny. Niemało w niej jest zgrabnie nizanych dowcipów, niektóre sceny imponują potęgą tragizmu, więcej jednak jest scen melodramatycznych, mnóstwo oklepanych frazesów, a dyalektyka czasem bardzo naiwna.

P. Zalewski właściwie dwie kwestye rozwija, a mianowicie, czy może na wyżynie utrzymać się miłość mężczyzny do kobiety, która zasklepiona w swych studyach zupełnie go zaniedbuje i czy mężczyzna może jednocześnie dwie kobiety kochać. Autor odpowiada negatywnie na oba pytania, zresztą często poruszone. Problemem miłości trojga osób z wielką głębią zajmował się Goethe w »Stelli«, d'Annunzio w wspaniałej »Gioconda«, Maeterlinck w symbolicznej »Aglawenie i Selisecie« i t. d.

Logiczną jest konstrukcya sztuki, że skoro p. Klima całem sercem lgnąca do męża, jednak więcej swemi pracami naukowemi, owym zimnym, nielitościwym »lancetem« się zajmuje, niż mężem, dobrym, miłym, delikatnym, egzaltowanym człowiekiem, ale przytem safandułą, napół melancholikiem, pozbawionym silnej woli — musi małżonek, którego żona nierozważnie traktuje, jak mebel, jak preparat, uledz carowi młodej pięknej dziewczyny, bo swymi namiętnymi ustami pragnie namiętnie ulać całować, a dr. Dwernicka nie ma czasu być wobec Ludwika kobietą.

Pani Klementyna czuje cały bezmiar swej winy, wie, że sama pchnęła »swoją Ludzię« w upojne ramiona panny Marymi — targana zgryzotami i zazdrością, stara się nawrócić, postanawia rzucić umiłowane studya, aby zostać samiczką i wypełniać pierzcztami życie Ludwika.

Autor nie wiedząc jak zakończyć sztukę zesądził na śmierć biedną pannę Kluszyńską, by umożliwić powrót męża w pielesze domowe....

Rozwiązanie istotnie nienowoczesne nasuwa remiscencyę, że na niektórych scenach europejskich musiano dla dogodzenia smaku nieaktualnej publiki zmienić zakończenie »Nory« ibsenowskiej...

Nasza sobotnia publiczność dała dowód swej kultury, będąc z zakończenia widocznie niezadowoloną.

Rzecz zagrano poprawnie. Wymarzoną Wernicką była p. Solska, która zwłaszcza w 3. i 4. akcie, gdy budzi się w niej samica, była wprost niedościgniona. P. Białkowski był jako Ludwik czasem dobrym, niektóre momenty uczuciowe z przejęciem odtwarzał, ale niepotrzebnie kreował tę wielką żywego niedoszczyka. Miłą, do szaleństwa w Ludwiku zakochaną była p. Malicka, jakkolwiek autor stworzył tę postać bez życia. Na pochwałę zasługuje p. Nowakowski, a szczególnie pan Orwid, który w ostatniej chwili zastąpił chorego p. Noskowskiego. P. Orwid był pysznym jako żółciowiec, jako wefinge owik pogromca małżeństw i kobiet. Dużo artyzmu włożył młody artysta w scenę, w której wygłasza zapożyczone z Rabelais'go poglądy o rogach małżeńskich. Udatne były kreacye pp. Czaplińskiej, Górskiej, Kosmowskiej i Modzelewskiej. Ostatnia reprezentowała tak przestarzałe pojęcia o powołaniu kobiet do studyów, że od wielu lat nikt ich już nie słyszy, a sami Nietzsche, Tołstoj, czy Strindberg dziś by się ich wstydził.

Rzecz tę utrzymała na scenie nienaganna gra.

X.

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Drukarnia: »Austryacki zakład gazet« pod zarządem J. Stollego w Przywozie.